

# donGuralesko, Testament (prod. Lex Caesar, skro

Jak testament składam wszystkie kartki mego życia  
Brałem co dawali, piłem co było do picia  
Żyłem po swojemu, tak ma taki jak ja  
Porwała mnie fala, która nie dotyka dna  
Jak testament składam wszystkie kartki mego życia  
Trochę masek na pokaz, i masek do ukrycia  
Żyłem tak jak żyłem, jak żył koleś jak ja  
Porwała mnie fala, która nie dotyka dna

Szprychy w kole wirują  
Góral ciągle gra  
No bo co innego może robić koleś jak ja?  
Wychucha panika  
Rozsądek zanika wśród ludu  
Poszukiwanie łupów, homo homini ludów  
Napięta cięciwą łuków  
Echo słów niknie w druku  
W królestwie Na muniu kuku

Rozkminiam słów dozę  
Pomału się wiozę  
Przez świat dożeń i schodzeń  
Przez świat, co ma psychozę  
Jestem jak koleś który gapił się na kozę  
Mistrzów tworzę  
Zapowiadali przymrozek  
Pierd\* słabych  
Zgryzoty grozę  
Dla mnie są  
Dandysów pozę  
Na poezje uliczną przekładam prozę dnia  
Z tym się nie godzę  
Zobacz jak rytmem niosę  
Co się zapodziało, nie znajdziesz na podłodze  
Idąc przez krętą drogę  
By znów siebie spotkać  
Koło wiruje wokół pustek środka

Jak testament składam wszystkie kartki mego życia  
Brałem co dawali, piłem co było do picia  
Żyłem po swojemu, tak ma taki jak ja  
Porwała mnie fala, która nie dotyka dna  
Jak testament składam wszystkie kartki mego życia  
Trochę masek na pokaz, i masek do ukrycia  
Żyłem tak jak żyłem, jak żył koleś jak ja  
Porwała mnie fala, która nie dotyka dna